

POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa A. C.
przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 stycznia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 20 lutego 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego;**
- 3. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz adw. A. M. P. wynagrodzenie w kwocie 240 (dwieście czterdzieści) zł, powiększonej o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda A. C. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 20 lutego 2019 r., sygn. akt I ACa [...] Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że

jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, Nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, Nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.).

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej skarżący wywodzi stąd, iż jego zdaniem: 1. Sąd drugiej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, którą było naruszenie zakazu traktowania osób osadzonych w sposób niehumanitarny i niehumanitarny połączony z bezpośrednim naruszeniem przez stronę pozwaną art. 122 § 2 k.k.w. w ten sposób, że wbrew swoim obowiązkom pozwany uniemożliwił powodowi podjęcie pracy zarobkowej i tym samym doprowadził do powstania niemożliwego do spłaty zadłużenia nakładając dodatkowe nieuzasadnione dolegliwości na osobę odbywającą karę pozbawienia wolności, co pomimo uznania przez Sąd drugiej instancji faktów za udowodnione, nie znalazło odzwierciedlenia w rozstrzygnięciu o kwocie zadośćuczynienia oraz z uzasadnienia jej określenia. Ponadto, w zaskarżonym wyroku Sąd drugiej instancji nie odniósł się do roszczenia dotyczącego utraconych korzyści, będących bezpośrednią konsekwencją uniemożliwienia powodowi podjęcia zatrudnienia. 2. Sąd drugiej instancji w oczywisty sposób naruszył prawo materialne, tj. art. 448 k.c. w ten sposób, że przyznając zadośćuczynienie w kwocie niższej niż 40% samej kwoty głównej utraconego przez powoda z wyłączonej winy pozwanego dochodu, całkowicie dowolnie uznał, że powodowi należy się jedynie symboliczne zadośćuczynienie, nie będące ponad wszelką wątpliwość kwotą odpowiednią. 3. Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wskazał żadnych kryteriów, dla których zasądzoną kwotę uznał za odpowiednie zadośćuczynienie, oraz dla których żadaną przez powoda kwotę uznał za rażąco wygórowaną, a ponadto Sąd odwoławczy

nie odniósł się w uzasadnieniu do kwestii odszkodowania z tytułu utraconych przez powoda zarobków.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, iż zarzuty związane z pominięciem roszczenia odszkodowawczego z tytułu utraconych zarobków są o tyle bezprzedmiotowe, że w niniejszej sprawie powód dochodził kwoty 150 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywię spowodowaną warunkami, w jakich odbywał karę pozbawienia wolności, na co jednoznacznie wskazuje treść żądania pozwu i jego uzasadnienie. W toku procesu przed Sądem pierwszej instancji powód nie modyfikował zgłoszonego w pozwie roszczenia. Również i w drugiej instancji takiego żądania nie zgłosił, aczkolwiek i tak byłoby to bezskuteczne, przez wzgląd na art. 383 k.p.c.

Roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne rekompensuje uszczerbek niemajątkowy (krzywdę) i nie może być utożsamiane z roszczeniem odszkodowawczym pokrywającym uszczerbek majątkowy, w tym wypadku utracone korzyści (*lucrum cessans*).

Naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy skutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Zatem nie każde uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia sądu drugiej instancji może stanowić podstawę do skutecznego podniesienia zarzutu kasacyjnego, lecz tylko takie, które uniemożliwia Sądowi Najwyższemu przeprowadzenie kontroli prawidłowości orzeczenia, (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05 nie publ., z dnia 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07, nie publ., z dnia 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC - ZD 2008 Nr D, poz. 118, postanowienie z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 654/14, nie publ.).

Lektura uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie daje podstaw do przyjęcia, iż nie poddaje się ono kontroli kasacyjnej. Mianowicie, orzekając reformatoryjnie Sąd drugiej instancji wskazał, że doszło do naruszenie dóbr osobistych powoda w postaci godności i prawa do intymności, a także skutek nadmiernego stosowania wobec niego rygorów izolacyjnych, polegających na

ograniczaniu powoda w prawie do korzystania ze spacerów i szansy na zatrudnienie. Sąd ustalił, że powód łącznie przez okres 28 miesięcy przebywał w celach, w których kącik sanitarny był jedynie częściowo oddzielony od części mieszkalnej (11 miesięcy), a przez 17 miesięcy był wprawdzie oddzielony, ale umywalka była umiejscowiona w części mieszkalnej, czyli poza samym kąciem sanitarnym. Wskazał, że krzywda powoda, podlegająca rekompensacie na podstawie art. 448 k.c., polegała na jego negatywnych odczuciach związanych z przebywaniem w celi, nie posiadającej odpowiedniego zaplecza sanitarnego oraz związanych z uniemożliwianiem mu wykonywania pracy (powód miał zobowiązania alimentacyjne i z tego względu powinien korzystać z pierwszeństwa w zatrudnieniu) oraz uniemożliwianie mu korzystania z przestrzeni spacerowej. Dalej Sąd stwierdził, że strona pozwana nie mogła uwolnić się od odpowiedzialności na tej podstawie, że wprowadzone przez nią ograniczenia w zatrudnieniu i w korzystaniu z powierzchni spacerowej w stosunku do powoda wiązały się z koniecznością zapewnienia mu bezpieczeństwa (chodziło o izolację powoda jako niegrypsującego od społeczności grypsującej).

Określając wysokość zadośćuczynienia na poziomie kwoty 5 000 zł, Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że miał na uwadze rodzaj naruszeń dóbr osobistych, których wobec powoda dopuściła się strona pozwana, czas i intensywność ich trwania, zaznaczając ponadto, że odbywanie kary pozbawienia wolności z natury rzeczy wiąże się z ograniczeniem swobody osadzonego i niedogodnościami wynikającymi z charakteru kary izolacyjnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono już, że ocenny charakter kryteriów przydatnych do określenia odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie art. 448 k.c., podobnie jak w odniesieniu do roszczeń o zadośćuczynienie dochodzonych na podstawie art. 445 § 1 k.c. i art. 446 § 4 k.c. sprawia, że o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej kwestionującej wysokość przyznanej z tego tytułu sumy pieniężnej można mówić wówczas, gdy w stanie faktycznym danej sprawy wysokość ta jest rażąco zaniżona, albo zawyżona (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., III CKN 338/98, OSNC 2000, nr 3, poz. 58, z dnia 29 października 1999 r., I CKN 173/98, nie publ.,

z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, nie publ., z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, nie publ.).

Zakres dyskrecjonalności sędziowskiej w kwestii określenia wysokości zadośćuczynienia jest szeroki, ale nie oznacza dowolności. Sąd może odstąpić od zasądzenia zadośćuczynienia, gdy zastosowane już środki niemajątkowej ochrony naruszonych dóbr (np. przeproszenie), są wystarczające (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56, z dnia 18 kwietnia 2013 r., III CSK 232/12, nie publ.). W wyroku z dnia 7 lutego 2005 r., SK 49/03, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 448 k.c., w części, w jakiej zawiera zwrot: „sąd może przyznać” jest zgodny z art. 30, art. 32 ust. 1 i art. 47 Konstytucji RP oraz nie jest niezgodny z jej art. 77 ust. 1 (OTK-A 2005, nr 2, poz. 13, Dz. U. 2005, Nr 27, poz. 233). W uzasadnieniu Trybunał Konstytucyjny wskazał, że przepis art. 448 k.c. należy oceniać z punktu widzenia generalnych postanowień art. 24 § 1 k.c., określającego sposób usunięcia skutków dokonanego naruszenia dobra osobistego. Oznacza to, że sąd jest obowiązany zasądzić, w granicach żądania, określoną sumę pieniężną, jeśli wykazano naruszenie dobra osobistego, czymś zawinionym zachowaniem, zaś niemożliwe jest (lub niemożliwe w pełni) naprawienie, zminimalizowanie lub usunięcie skutków tego czynu w drodze zastosowania środków ochrony niemajątkowej.

Najistotniejszym celem zadośćuczynienia jest wynagrodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, czyli zrealizowanie funkcji kompensacyjnej. Ma ono umożliwić mu uzyskanie satysfakcji, która wpłynie korzystnie na jego samopoczucie i pozwoli zniwelować poczucie krzywdy wywołanej czynem niedozwolonym (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1978 r., IV CR 79/78, nie publ., z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, nie publ.). Przyjmuje się, że zasadniczo o wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek zawinionego naruszenia dóbr osobistych, decydują te kryteria, które wypracowało orzecznictwo na gruncie art. 445 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r. III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 149, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1990 r., II CR 225/90, nie publ.). Podstawowym kryterium jest rozmiar i intensywność doznanej krzywdy, ocenianej

według kryteriów zobiektywizowanych, przy uwzględnieniu sytuacji osobistej i zawodowej poszkodowanego.

Określając wysokość zadośćuczynienia, sąd powinien in casu wziąć też pod uwagę te okoliczności, które dotyczą sytuacji osobistej pokrzywdzonego, które wpływają na silniejsze odczuwanie przez niego bólu i cierpienia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 1977 r., II CR 266/77, nie publ., z dnia 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12, nie publ.).

Rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która tylko pośrednio rzutuje na umiarkowany jego wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny oraz materialny poszkodowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, nie publ.). Wysokość zadośćuczynienia powinna przedstawiać przy tym odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej, jednak musi być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., II CSK 787/14 nie publ. i powołane tam orzecznictwo).

Uwzględniając powyższe judykaty, w kontekście charakteru zadośćuczynienia (na którego wysokość ma wpływ także i to, czy ewentualna ochrona niemajątkowa poszkodowanego, gdyby korzystał z niej, mogłaby przyczynić się również do zniwelowania poczucia krzywdy; powód z tego rodzaju ochrony nie skorzystał), a także mając na względzie stan faktyczny sprawy, który jest wiążący w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), brak jest podstaw do uznania, że zasądzona na rzecz powoda kwota zadośćuczynienia jest rażąco zaniżona. Kwota zadośćuczynienia nie może być odnoszona do szkody majątkowej (w niniejszej sprawie do utraconych zarobków), gdyż ta może być dochodzona i z tego tytułu powód może uzyskać właściwą ochronę, niezależną od zadośćuczynienia. Natomiast dla kwestii wysokości zadośćuczynienia ma znaczenie sama dolegliwość braku zatrudnienia, pomimo przysługiwania uprawnienia. Nie można też przyjąć, by ujemne doznania powoda związane z brakiem korzystania z powierzchni spacerowej, czy z brakiem intymności,

przy wykonywaniu czynności sanitarnych, wiązały się ze szczególnymi i rażącymi udręczeniami oraz dotkliwymi dla niego skutkami, które uzasadniałyby zwiększenie kwoty zadośćuczynienia.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., uznając, że ze względu na sytuację osobistą i majątkową powoda oraz jego subiektywne przekonanie o słuszności swoich praw, zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 102 k.p.c., tym bardziej, że w obu instancjach również zastosowano ten przepis.

O wynagrodzeniu należnym pełnomocnikowi z urzędu orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o advokaturze (j.t. Dz. U. z 2019 r. poz. 1513, z późn. zm.) w zw. z § 22, § 4 ust. 1, 3, § 14 ust. 1 pkt 26, § 16 ust. 4 pkt 2, § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (j.t. Dz. U. z 2019 r. poz. 18).